

Bohdan Baranowski

GRUZIŃSKIE OŚWIECENIE

Zagadnieniem nadzwyczaj spornym jest to, jak daleko sięgało na Wschód zjawisko z zakresu problematyki społecznej i kulturalnej, zwane powszechnie Oświeceniem. Bezsprzecznie występowało ono, i to w sposób dość silny, na terenie Rosji. W znacznie słabszym stopniu pojawiło się ono na terenie Mołdawii i Wołoszczyzny, a także w środowiskach Bałkańskich Słowian. Pewne jego ślady odnaleźć również można i w muzułmańskiej Turcji. I oto zagadnieniem spornym i do dziś dnia nie wyjaśnionym jest to, czy występowało ono również na terenie Gruzji.

W XVII w. ten chrześcijański kraj kaukaski znajdował się w stanie największego może upadku politycznego i gospodarczego. Rozbity na szereg dzielnicowych państewek coraz to silniej uciskany był przez muzułmańskie potęgi, a mianowicie Iran i Turcję, w orbicie których znalazły się wszystkie ziemie zarówno Gruzji Wschodniej jak i Zachodniej. Zarówno władcy Iranu jak i Turcji dysponowali tronami dzielnicowych gruzińskich państewek, leżących w sferze wpływów jednego lub drugiego mocarstwa, jak swą własnością prywatną. Usuwali z tronu władców zbyt samodzielnych lub nawet takich, którzy wykazywali zbyt wiele energii, a na ich miejsce osadzali posłusznych sobie wasali. Na tronach Kartlii i Kachetii, państw znajdujących się w sferze wpływów Iranu, osadzani byli nawet członkowie rodu Bagratydów wyznający islam. Coraz to większe obszary ziem wchodzących w skład poszczególnych państw gruzińskich włączane były do terenów bezpośrednio pozostających pod panowaniem Turków lub Persów. Pierwsi z nich budowali na wybrzeżach Morza Czarnego nowe fortyfikacje, których dowódcy traktowali okoliczną ludność, jako tureckich poddanych. Persowie doprowadzili do eksterminacji ludności niektórych obszarów wschodniej Kartlii i Kachetii, osiedlając na wydłunionych terenach sprowadzoną tam muzułmańską ludność.

Tymczasem w XVIII w. poczęły występować bardzo poważne zmiany zarówno w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym tego kraju. Dawniejsza literatura historyczna zbyt jednostronnie wiązała to z działalnością wybitnych jednostek, które zasiadały na tronach największych państw gruzińskich, a więc władcy Kartlii Wachtanga VI, następnie Tejmuraza II, władcy połączonego królestwa Kartlii i Kachetii Herakliusza II, króla Imeretii Solomona I i in. Na pewno nie wolno umniejszać znaczenia uzdolnionych jednostek. Jednocześnie jednak nie można sprowadzać całego procesu zachodzących zmian do działalności tych kilku władców.

Problemy przemian, jakie zaszły w życiu gospodarczym i politycznym, a nade wszystko w życiu kulturalnym Gruzji, do dziś dnia nie zostały jeszcze należycie wyjaśnione. Bardzo też nieśmiało porusza się sprawę wpływu europejskiego Oświecenia na Kaukaz.

Przez kilka stuleci Gruzja była izolowana kulturalnie od Europy. Żywe ongiś stosunki z Konstantynopolem i innymi ośrodkami kultury bizantyjskiej już w II poł. XV w. straciły na poważniejszym znaczeniu. Wysoko niegdyś stojąca kultura bizantyjska znalazła się w wyraźnym upadku. Kwitniące ongiś ośrodki tamtejszego życia kulturalnego przestały oddziaływać na Kaukaz. Liczni młodzi duchowni gruzińscy udawali się wprawdzie nadal na studia do klasztorów na górze Atos, w Konstantynopolu, w Jerozolimie czy nawet na terenie dzisiejszej Bułgarii. Scholastyczna jednak wiedza, która się tam szerzyła, nie zapładniała umysłów żadnych wiedzy młodych Gruzinów. Wracali oni z tych wędrówek do szkół klasztornych prawosławnego świata przepojeni panującymi tam scholastycznymi ideami teologicznymi, filozoficznymi, prawnymi. To powiązanie z dawnym kręgiem bizantyjskiej kultury w wyraźnie negatywny sposób wpływało na życie umysłowe Gruzji w XVI i XVII stuleciu.

Wpływy orientalnych kultur, a szczególnie perskiej, oddziaływały na Gruzję od wielu stuleci. W okresie upadku gruzińskiego życia umysłowego w XVI i XVII w. przybrały one jeszcze bardziej na sile. Moda na kulturę perską, a szczególnie literaturę tamtego kraju, była w Gruzji bardzo silna. Typowym przykładem tych fascynacji był król Kachetti Tejmuraz I, zarazem wybitny poeta, który na gruziński przełożył utwór znakomitego poety azerbejdżańskiego, piszącego zresztą po persku, Nizamiego z jandży pt. *Medżnun i Leila*, które to tłumaczenie uchodzi za jedno z największych osiągnięć siedemnastowiecznej literatury gruzińskiej. Jednak w XVII w., a szczególnie w jego II połowie, życie kulturalne Iranu nie stało już zbyt wysoko, a opromieniane było jedynie wspomnieniami o dawnej wspaniałej przeszłości. Te stosunki nie wpływały ożywczo na rozwój gruzińskiej kultury.

Niemal do II poł. XVII w. Gruzja prawie nie posiadała kulturalnych kontaktów z Europą Zachodnią. Gruzińscy podróżnicy rzadko odwiedzali kraje tamtej części naszego kontynentu. Drobne grupki gruzińskich rzemieślników i kupców, którzy na stałe osiedlali się w śródziemnomorskich miastach Europy Zachodniej, jak np. w Marsylii, nie stanowiły elementu zdolnego do kulturalnego pośrednictwa. Również bardzo rzadko przybywali przybysze z zachodniej Europy na teren Zakaukazia. A tacy nawet ludzie, jak autorzy siedemnastowiecznych prac o Gruzji, Jean Baptiste Tavernier i Jean Chardin, nie nadawali się do nawiązania bliższych kontaktów kulturalnych.

Znacznie większe znaczenie miała działalność misji katolickiej na terenie zakaukaskiego kraju. Funkcjonowały one zarówno w zachodniej Gruzji (Kutaisi, Zugdidi), w Kartli (Tbilisi, Gori), jak nawet i na terenach bezpośrednio włączonych do Turcji (w Achalciche). Obsługiwane one były przez zakonników różnych narodowości, a więc przeważnie Włochów, Francuzów i Polaków (np. jezuita Gostkowski i Zapolski). Trzeba jednak wyraźnie stwierdzić, że do połowy XVII w. działalność tych misji była bardzo słaba. Dopiero w drugiej połowie tego stulecia wykazywały one znacznie większą aktywność. Było zresztą pewnego rodzaju paradoksem, że np. władze tureckie i irańskie, zdecydowanie wrogo nastawione wobec katolicyzmu, udzielały tym misjom znacznego poparcia. Ta pozornie dziwna tolerancja władz osmańskich wobec katolickich misjonarzy wypływała w znacznym stopniu z politycznych przyczyn. Misje bowiem nie mogły działać wśród muzułmanów, a przyjęcie przez wyznawcę islamu innej religii pociągnęło by bezapelacyjnie wyrok śmierci. Natomiast katolicyzm miał pewną liczbę wyznawców wśród Gruzinów i Ormian. Należy pamiętać, że zarówno cerkiew gruzińska i ormiańska były w tamtym okresie czynnikami łączącymi całą ludność danej narodowości, na obszarach wchodzących w skład różnych państw. Natomiast akcja misji katolickich w pewnym, chociaż bardzo niewielkim stopniu osłabiała jedność zarówno cerkwi gruzińskiej jak i armeńskiej, zasługiwała więc na poparcie ze strony muzułmańskich państw Osmanów i Safawidów.

W XVIII w. bardzo poważnie zwiększyło się znaczenie misji katolickich działających na terenie Gruzji. Szereg z nich prowadziło szkoły, do których uczęszczały nie tylko dzieci miejscowych katolików, ale także wyznawców innych kościołów chrześcijańskich. Podniósł się bardzo poziom kierowanych do tych misji duchownych. Niekiedy byli to więc ludzie posiadający poważne wykształcenie, dobrze zapoznani z nowymi prądami naukowymi nurtującymi środowiska intelektualne zachodu. Można przykładowo podać, że przez dłuższy okres czasu na terenie Zakaukazia pracował jezuita polski Tadeusz Krusiń-

ski, który później był autorem szeregu książek o zmianach następujących w sytuacji politycznej Zakaukazia i Iranu po upadku dynastii Safawidów. Pełnił on też funkcję sekretarza kancelarii władcy Kartlii Wachtanga VI, z którego dworem był dość ściśle związany.

Otóż zastanowić się można czy informacje, które przekazywali katolicycy zakonnicy swym uczniom, czy też gruzińskiej inteligencji, z którą się stykali, reprezentowały rzeczywiście idee zachodnioeuropejskiego Oświecenia. Sprawa jest bardzo trudna do rozstrzygnięcia. Nie mamy bowiem odpowiednich materiałów źródłowych, aby na ich podstawie można było mówić o poziomie intelektualnym tych katolickich zakonników działających w Gruzji. Znane są nam jednak trzy traktaty Tadeusza Krusińskiego, opublikowane w języku łacińskim już po jego powrocie do kraju. Na ich podstawie można by zakwalifikować ich autora jako reprezentanta nadzwyczaj umiarkowanych idei wczesnego Oświecenia, w którego zresztą pracach bardzo silne były jeszcze relikty różnych wcześniejszych prądów kulturalnych. Można więc przypuszczać, że i inni zakonnicy, działający w tamtym czasie na Zakaukaziu, też co najwyżej mogli reprezentować pewne tendencje typowe dla najbardziej umiarkowanych kierunków oświeceniowych. Być może głoszone przez nich poglądy w świetle kryteriów zachodnioeuropejskich uchodziłyby nawet i za wsteczne. Na zacofanym jednak kulturalnie Zakaukaziu reprezentowali oni tendencje jak najbardziej postępowe. Nie można wreszcie zapominać, że katolickie szkoły dawały swym uczniom znajomość języków europejskich, a więc francuskiego i włoskiego. Ich dawni uczniowie poczuli czytywać książki wydawane na zachodzie, z których zapoznawali się z wieloma nowymi koncepcjami politycznymi, społecznymi i kulturalnymi.

Wreszcie nie bez znaczenia były coraz częstsze bezpośrednie stosunki Gruzinów z zachodnią Europą. Duże znaczenie miało np. poselstwo gruzińskie wysłane do Francji i Rzymu w 1713 r., które wróciło do Gruzji dopiero w 1716 r. Na jego czele stał wybitny uczony i literat Sulchan-Saba Orbeliani. Podczas tej długotrwałej podróży na Zachód ten wybitny intelektualista starał się przyswoić jak najwięcej z zachodniej kultury. Urzekły go np. bajki Lafontaine'a, z których wiele motywów przeniósł do swej twórczości bajkopisarskiej. Niewyjaśnione jest dotychczas, w jakim stopniu idee wczesnego oświeconego absolutyzmu francuskiego przejęte zostały przez Orbelianiego, który wywarł zresztą bardzo duży wpływ na politykę reform Wachtanga VI.

Nie wiadomo również, jakimi drogami dotrzeć mogły do wybitnego osiemnastowiecznego poety gruzińskiego, Besariona Gabaszwili, wzorce współczesnej mu zachodnioeuropejskiej literatury. W każdym razie i w jego twórczości można prześledzić znaczne wpływy Zachodu.

A wreszcie była i trzecia droga, którą docierały idee Oświecenia do Gruzji. Prowadziła ona przez Petersburg, Moskwę i Astrachań do stolicy Kartlii Tbilisi i stolicy Kachetii Telawi. Problem rosyjskiego Oświecenia jest nadzwyczaj trudny i skomplikowany. Nie można też stawiać znaku równania między nim a najbardziej radykalnymi ideami tego kierunku szerzonymi w zachodniej Europie. Mimo wszystko Rosja, a szczególnie jej sfery dworskie, znajdowała się pod znacznym wpływem różnych, przeważnie zresztą najbardziej umiarkowanych idei oświeceniowych. A jednocześnie przez dwór carski, a wreszcie przez niektóre ośrodki prowincjonalnej administracji (np. w Moskwie i Astrachaniu), wywierały one znaczny wpływ na kulturę gruzińską.

Już od XVII w. na terenie Rosji przebywała dość liczna emigracja gruzińska. Poważną rolę odgrywało np. otoczenie zdetronizowanego przez Persów władcy Kachetii Arczila, który ściągnął do Moskwy wielu gruzińskich intelektualistów. Założył on też pod Moskwą pierwszą gruzińską drukarnię. Coraz częściej różni gruzińscy mężowie stanu tracąc w ojczyźnie grunt pod nogami szukali azylu czy to na carskim dworze, czy w różnych pogranicznych ośrodkach, szczególnie zaś w Astrachaniu.

Bardzo poważne znaczenie miał wreszcie wyjazd do Rosji w 1724 r., zmuszonego do tego przez Turków, króla Kartlii Wachtanga VI. Wraz z nim na emigrację udali się liczni jego współpracownicy, zwolennicy idei przeprowadzenia w Gruzji daleko idących reform gospodarczych i ustrojowych. Byli to zresztą ludzie, do których łatwo docierały coraz to silniej oddziałujące na Rosję idee wczesnego Oświecenia. Silne ośrodki kultury gruzińskiej powstawały wówczas zarówno w Petersburgu, Moskwie jak i w Astrachaniu, gdzie w 1737 r. umarł jako wygnaniec król Wachtang VI.

Również w późniejszych latach, szczególnie w II poł. XVIII w., bardzo często gruzińscy emigranci szukali szczęścia w służbie carskiej. W znacznej części byli to ludzie odgrywający poprzednio w swym kraju poważną rolę polityczną, niekiedy posiadający szerokie zainteresowania literackie lub naukowe. Bardzo szybko chłonęli oni modne w sferach dworskich Petersburga idee Oświecenia. Na przykład wpływy literatury Oświecenia znaleźć można w twórczości najwybitniejszego chyba z gruzińskich poetów XVIII stulecia Dawida Guramiszwili, przez wiele lat przebywającego na terenie Rosji, a nawet jako oficer carskiej armii wędrującego po niektórych europejskich krajach.

Przebywający na terenie Rosji emigranci gruzińscy mieli jednak żywe kontakty z własnym krajem, niekiedy po wielu latach pobytu za granicą wracali do ojczyzny. I oni też byli w znacznym stopniu

pośrednikami w przenoszeniu idei oświeceniowych, jakie występowały na terenie Rosji, na Zakaukaziu.

A wreszcie nie można pominąć działalności władcy połączonej Kartlii i Kachetii Herakliusza II. Ten najwybitniejszy król gruziński XVIII w. w dużym stopniu brał przykład z poczynań władców oświeceniowego absolutyzmu Rosji, Austrii, Prus i Francji. Do dziś dnia mało wiemy o doradcach tego króla, wśród których z pewnością byli również zwolennicy oświeceniowych idei. Nie bez znaczenia wreszcie było i to, że na poczynania Herakliusza II znaczny wpływ mieli Gruzini wychowani w Rosji lub nawet rodowici Rosjanie przysłani jako doradcy z Petersburga do Tbilisi.

Zagadnieniem wymagającym również specjalnych studiów może być sprawa wpływów idei Oświecenia na działalność króla Imeretii Solomona I. Czy i ów władca, sojusznik Herakliusza II, głoszący idee typowe dla oświeconego absolutyzmu, dążący do rozwoju oświaty, zniesienia handlu niewolnikami, starający się o poprawę położenia mas chłopskich czy też likwidacji feudalnej anarchii, nie był w pewnym stopniu ukierunkowany przez oświeceniowe idee? Zbyt mało znane jest zresztą jego otoczenie czy też kulturalne kontakty, aby o tych sprawach można było szerzej powiedzieć. Idee Oświecenia mogły na dwór Imeretii dostać się zarówno poprzez dobrze funkcjonujące na terenie zachodniej Gruzji katolickie szkoły misyjne, emigrantów przebywających przez pewien okres czasu w Rosji, czy nawet zupełnie inną drogą.

Drobne odbicia oświeceniowych wzorców znaleźć można w wielu dziedzinach politycznego i kulturalnego życia Gruzji w XVIII stuleciu. Z pewnością ich roli nie można przeceniać. Jednocześnie jednak byłoby bardzo poważnym błędem, gdyby negować ich istnienie w osiemnastowiecznych dziejach tego zakaukaskiego kraju. Jednocześnie jednak trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że ze zrozumiałych przyczyn Oświecenie gruzińskie nie przybrało takiego charakteru jak w zachodniej Europie, ani nawet w Polsce czy też Rosji. W tym kraju, izolowanym przez wiele stuleci od kultury zachodnioeuropejskiej, nie mogła ona tak od razu znaleźć odpowiednich warunków rozwoju. A wreszcie trzeba pamiętać, że idee Oświecenia docierały na tamten teren nadzwyczaj okrężną drogą, nie zawsze w swej najbardziej czystej formie. Oświecenie gruzińskie docierało jedynie do bardzo nielicznych grup ludzi powiązanych ze środowiskiem królewskich dworów Kartlii w Tbilisi, czy też ewentualnie Imeretii w Kutaisi. Nie objęło ono szerszych warstw ludności.

Oświecenie była to przecież typowa kultura elit. I właśnie osiemnastowieczna intelektualna elita gruzińska w mniejszym lub większym

stopniu oczarowana została ideami Oświecenia, nie zawsze zresztą najbardziej postępowymi i typowymi dla tego kierunku.

Instytut Historii
Zakład Historii Polski Nowożytnej

Bohdan Baranowski

LE SIÈCLE DE LUMIÈRES GÉORGIEN

L'opinion concernant l'influence du siècle de lumières sur les terrains du Caucase et les débuts des changements dans leur vie politique, économique et culturelle n'est pas homogène. Les contacts de la Géorgie avec l'Ouest datent du XVIII^e siècle. C'étaient les missions catholiques qui les annoncèrent. Modérés, et même régressifs, les mots d'ordre du siècle de lumières transmis par les hommes d'Eglise devinrent progressifs en Géorgie rétrograde. Les ecclésiastiques eurent indubitablement un grand mérite en enseignant les langues occidentales — française et italienne, dont la connaissance rendait possible le contact avec les idées sociales, politiques et culturelles européennes. De plus en plus fréquents devenaient les contacts directs avec l'Europe Occidentale et indirects avec la Russie. Les représentants de l'absolutisme éclairé européen servaient de modèle aux souverains géorgiens. Les lacunes dans les matériaux de source ou bien l'inaccessibilité de ceux-ci rendent impossible la fixation du degré de la transmission des idées européennes sur les terrains de la Géorgie. L'épanouissement des lumières au XVIII^e siècle en Géorgie était plutôt modeste et ne parvenait qu'au groupe restreint d'intellectuels.